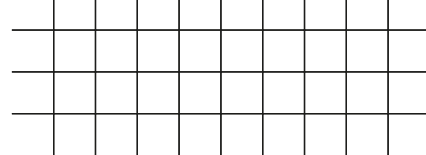


fun.
tech.
future



DAJ SIĘ ZATRUDNIĆ!

Jak świadomie kształtować swoją przyszłość?



Jeśli czytasz ten materiał, z dużym prawdopodobieństwem stoisz przed ważną decyzją lub będziesz musiała ją podjąć już wkrótce. To wybór Twojej kariery zawodowej, a więc przyszłości. Słowo "Twojej" jest tutaj niezwykle ważne. Dlaczego? Chodzi przecież o ciebie, ta decyzja będzie miała wpływ na to kim będziesz i czy będziesz szczęśliwa.

Podjmując decyzję o swojej przyszłości, możesz oczywiście oprzeć się na poradach swoich rodziców, znajomych, nauczycieli czy też osób, które Ci w jakiś sposób imponują, ale warto też dokonać własnej analizy. Pamiętaj o tym, że studia nie są jedynym i oczywistym kierunkiem rozwoju zawodowego. Przemyśl to sobie, by ambicje innych nie stały się Twoimi.

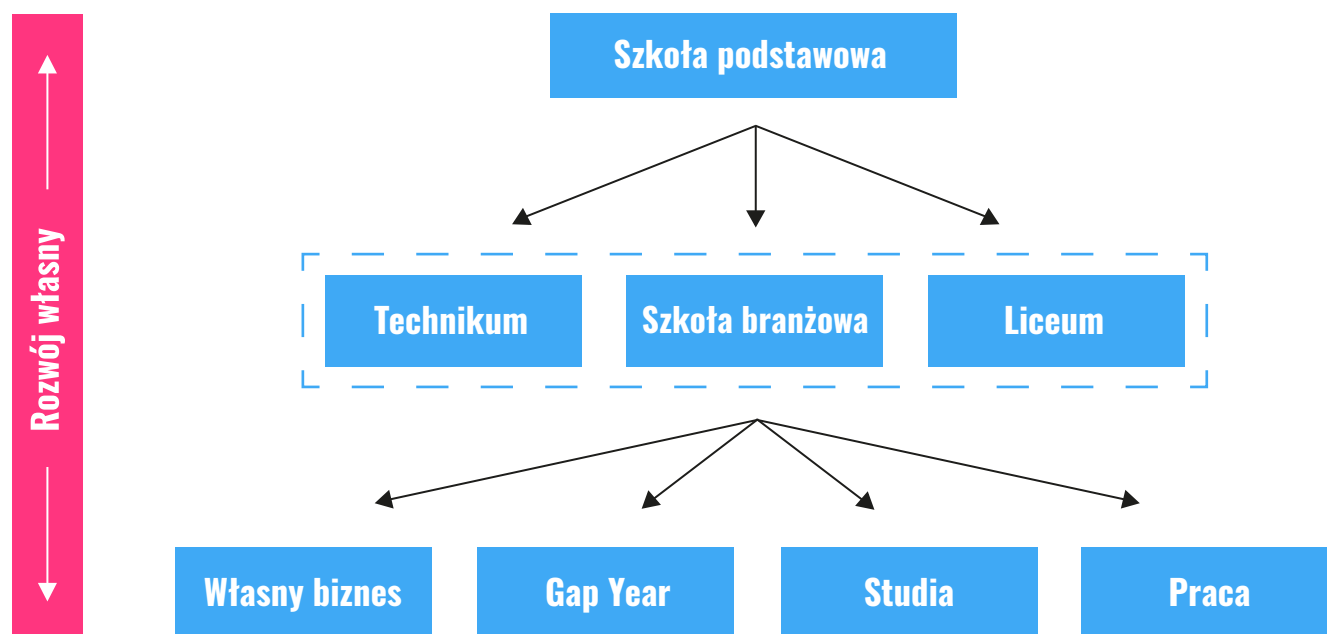
W tej lekcji pokażemy ci kilka pomysłów na to, co możesz zrobić i jak oraz jaką ścieżkę zawodową możesz dla siebie wybrać. I jeśli zdecydujesz się wybrać studia, tu również znajdziesz dla siebie wartościowe informacje.

Zastanów się dwa razy, zanim podejmiesz decyzję

Przed koniecznością wyboru drogi zawodowej stajemy tak naprawdę bardzo szybko. Już decyzja o tym czy pójdiesz do liceum, technikum czy szkoły zawodowej oraz jaki profil wybierzesz, ma wpływ na twoje dalsze losy. Jednak da się z niej, stosunkowo łatwo, wycofać. Możesz na przykład podejść do matury z innych przedmiotów niż te, które były rozszerzone w ramach profilu i zdawać wymagane do przyjęcia na wymarzone studia. Możesz też skończyć technikum z tytułem, a później wybrać kierunek niezwiązany z dotychczasową edukacją lub zacząć od razu pracę zawodową.

W przypadku studiów bywa nieco trudniej. Jeżeli zrezygnujesz po dwóch miesiącach, zazwyczaj nie masz możliwości zmiany kierunku, a musisz coś robić do stycznia albo października następnego roku. Gdy po drugiej sesji egzaminacyjnej zrozumiesz, że to nie jest to, masz szansę od razu podejść do rekrutacji gdzie indziej. Ale nie zawsze będziesz spełniał kryteria i się

✦ Mapa Twoich możliwości



Gap year - czy warto zrobić sobie przerwę od nauki na rzecz innych aktywności?

A co jeśli nie jesteś w stanie podjąć decyzji albo nie dostałeś się na wymarzone studia? W Polsce coraz popularniejszy staje się tak zwany gap year, czyli rok przerwy po maturze. Ten czas może być okazją do przygotowania się do poprawienia jej wyników i ponownego startu w rekrutacjach, ale również do zdobywania pierwszych doświadczeń zawodowych w ramach wolontariatu, praktyk, staży czy pełnoprawnej pracy. Dobrze wykorzystany czas pozwoli ci poszerzyć wiedzę – także tę o sobie albo podszkolić umiejętności konieczne do wejścia w dany zawód.

Weźmy pod uwagę jeszcze inną opcję. Gap year powoduje, że wybierasz pracę zamiast studiów lub w ogóle świadomie rezygnujesz ze studiowania na rzecz pracy. Czy to dobre wyjście? To zależy. Niewątpliwie jest to okazja do usamodzielnienia się, zdobycia doświadczeń zawodowych i poznania swoich preferencji. Na przykład przekonania się, że praca, która wymaga bezpośredniego kontaktu z ludźmi nie jest dla ciebie. Później możesz myśleć o dalszej nauce – ta droga nie jest przecież zamknięta. Pytanie tylko, czy bez wykształcenia wyższego da się osiągnąć Twoje cele zawodowe? To musisz ustalić sam.

Jak pracodawcy patrzą na studia w CV?

Warto sobie uświadomić, że są firmy, które automatycznie odrzucają kandydatów, którzy nie studiują albo nie mają wykształcenia wyższego. Poza tym są zawody, w których bez wykształcenia wyższego ani rusz. Z drugiej strony nie brakuje firm, w tym także korporacji, które nie przywiązują wagi do dyplomu, dlatego że w wielu przypadkach posiadanie tak zwanego papierka nie znaczy zbyt wiele. Te marki skupiają się na umiejętnościach kandydata, jego doświadczeniu, znajomości języków obcych i aktywnościach. Jeżeli w ogłoszeniu wyraźnie podkreślona jest informacja o wymaganym wykształceniu wyższym – minimum licencjacie lub inżynierze – można przypuszczać, że osoby niespełniające tego kryterium nie dostaną szansy na dalszy udział w rekrutacji. Jeśli jednak ten element nie został wyróżniony, prawdopodobnie kandydatka, która nie jest absolwentką, ale spełnia pozostałe wymagania, zostanie zaproszona na rozmowę kwalifikacyjną.

Dlaczego niektórzy pracodawcy nie zwracają uwagi na dyplom?

Badanie „Barometr Rynku Pracy IV” przygotowane i opracowane na zlecenie Work Service przez instytut Millward Brown pokazało, że przedsiębiorcy zatrudniający młodych ludzi prosto po studiach dostrzegali brak praktycznych umiejętności u absolwentów. Ten problem wymieniło aż 93% badanych, brak doświadczenia zawodowego – 78% i wiedzy niezbędnej do wykonywania zawodu – 63%. Stąd wiele firm uznaje, że dyplom to tylko mało znaczący dokument.

Co ważne, w tym samym badaniu udowodniono wartość wykształcenia zawodowego. Absolwenci zawodówek, którzy wzięli udział w ankiecie, powiedzieli, że łatwo znajdowali pierwszą pracę. Aż 92% deklarowało brak problemów w tym zakresie.

Własny biznes to też jest pomysł na siebie

Być może w twoim przypadku jest tak, że w trakcie gap year podejmiesz decyzję o założeniu własnego biznesu. Będziesz chciał założyć firmę i poszukać finansowania. W takim przypadku masz kilka możliwości. Powiatowe urzędy pracy często dysponują środkami dotacyjnymi na podjęcie własnej działalności gospodarczej. Takie dofinansowanie może być wyższe niż 6-krotna wysokość przeciętnego wynagrodzenia. Bank Gospodarstwa Krajowego posiada program „Pierwszy biznes – wsparcie w starcie” i udziela pożyczek na start w biznesie. Taka pożyczka nie może przekroczyć kwoty 20-krotności przeciętnego wynagrodzenia, czyli około 100 tys. zł. Jej oprocentowanie

wynosi 0,01 proc. lub 0,03 proc. w skali roku. Nie zapłacisz prowizji za udzielenie i obsługę pożyczki. Okres spłaty może wynieść do 7 lat, a karencja w spłacie - rok.

Wsparcie może też pochodzić z Unii Europejskiej. Fundusze unijne finansują projekty, w ramach których można otrzymać dotację na rozpoczęcie własnego biznesu. Może to też być dofinansowanie z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która pomaga rolnikom ubezpieczonym w KRUS, planującym własny biznes. Taka premia na rozpoczęcie działalności może wynieść maksymalnie 100.000 zł.

Opcji jest naprawdę sporo. Jedyne co się liczy to twój pomysł na biznes. Być może warto go przemyśleć właśnie podczas gap year, który bywa świetną okazją do przetestowania własnych koncepcji lub ich znalezienia. Nie musisz od razu zakładać startupu z innowacyjną ideą. Oczywiście jeśli masz w głowie taki pomysł, czeka na Ciebie wiele możliwości. Możesz skorzystać z doradztwa i finansowania z Polskiego Funduszu Rozwoju czy poszukać prywatnego inwestora, zaczynając np. od akceleratora, który pomoże Ci dopracować Twój pomysł, a potem da rozpęd i pomoże w znalezieniu finansowania.

Więcej o tych i podobnych źródłach finansowania dowiesz się [na tej stronie](#).

Decyzje możesz podjąć zaraz po podstawówce

Gap year to oczywiście nie wszystko. Nie musisz czekać z podjęciem wyboru aż do matury. Możesz go dokonać po podstawówce, a żeby było ciekawiej i tak zrobić gap year.

Warianty są różne: liceum, technikum lub zawodówka - czyli szkoły branżowe. W ostatnich latach uczniowie stosunkowo rzadko decydują się na te ostatnie. To sprawia, że pracodawcy mają trudności ze znalezieniem wykwalifikowanych pracowników.

Warto podkreślić, że kształcenie zawodowe nie przekreśla możliwości zdobycia wyższego wykształcenia. Szkoły branżowe nie są gorsze od innych typów szkół i nie przyciągają mniej zdolnych uczniów. Zgodnie z reformą oświaty, szkoły branżowe pierwszego stopnia zastąpiły dotychczasowe szkoły zawodowe. Nauka w nich umożliwia uczniom realizację praktyk zawodowych bezpośrednio u pracodawców. Po ich ukończeniu mogą kontynuować naukę w szkołach branżowych drugiego stopnia i zdobyć dyplom technika, a także podejść do matury.

Z twojej perspektywy kształcenie zawodowe może oznaczać posiadanie fachu w rękę. Już po trzech latach nauki w szkole branżowej zdobędziesz konkretne umiejętności. Program nauczania jest tak skonstruowany, aby łączyć wykształcenie ogólne i teoretyczne z praktycznym. Zajęcia są organizowane w taki sposób, że zapewniają edukację ogólną przez dwa dni w tygodniu, a pozostały czas poświęcony jest zdobywaniu praktycznych umiejętności. Uczniowie szkół branżowych mają również zorganizowane praktyki w firmach.

Oczywiście wymagania pracodawców są dostosowane do umiejętności uczniów. Na pierwszym roku praktyki nikt nie powierza młodemu mechanikowi samodzielnej naprawy samochodu. W trzeciej klasie często praktykanci są już w stanie tego dokonać. Jeśli dodatkowo znasz język obcy, możesz stosunkowo łatwo zdobyć pracę za granicą.

Absolwenci szkół branżowych często posiadają konkretne umiejętności i są specjalistami w swojej dziedzinie. Uczniowie, którzy rozpoczęli karierę jako praktykanci w zakładach pracy, często zostają tam zatrudnieni na stałe po ukończeniu szkoły. Mają też szansę otworzyć swój własny, wyspecjalizowany biznes, na który mogą przecież uzyskać dotację, które opisaliśmy wyżej.

Studia

Ile osób z twojego otoczenia – rodziny, przyjaciół, znajomych, sąsiadów – ukończyło studia? Ile tego nie zrobiło, bo albo w ogóle nie zdecydowało się na dalszą edukację, albo przerwało po pierwszym semestrze czy roku? A może ktoś zrezygnował z jednego kierunku, żeby zacząć drugi? Pewnie znasz ludzi z różnymi historiami. Ci starsi często nie kończyli studiów wyższych, bo nie mieli możliwości, a studiowanie 30 lat temu nie było tak powszechne jak obecnie. Wśród młodszych zapewne nie brakuje tych, którzy uzyskali już tytuł licencjata lub inżyniera i zaczęli pracować. Czy znaleźli zatrudnienie w zawodzie? Część może tak, ale część nadal szuka i decyduje się na coś tymczasowego – wybiera pracę w barze, restauracji albo sklepie odzieżowym. Jeszcze inni mimo ukończonych 26 lat stale studiują, bo przez dłuższy czas nie mogli znaleźć miejsca dla siebie.

Wybór studiów to ważna życiowa decyzja, która może – ale wcale nie musi – determinować drogę zawodową. Chcemy ci więc powiedzieć, co wziąć pod uwagę, aby ta decyzja rzeczywiście była świadoma i niosła za sobą pozytywne skutki.

Wiesz, czym kierują się młodzi ludzie, podejmując decyzję o kierunku studiów? Newspoint, firma monitorująca media, przygotowała [raport](#). Przeanalizowała ponad tysiąc wpisów w polskim internecie na platformach social mediowych i na ogólnodostępnych portalach dotyczą-

ych tego, czym osoby je tworzące kierowały się przy wyborze kierunku studiów. Co się okazało? Internauci w pierwszej kolejności brali pod uwagę własne predyspozycje – zainteresowania, pasje, uzdolnienia i kompetencje, później ofertę uczelni – zarówno dostępność kierunków, jak i poziom nauczania, próg wejścia oraz możliwość skorzystania z zagranicznych staży czy praktyk, a następnie zawody w kontekście prestiżu, łatwości znalezienia zatrudnienia i szansy na wysokie zarobki. Poza tym zwracali uwagę na marketing uczelni, w tym opinie o niej, rady otoczenia na przykład rodziców i znajomych, zaś dla najmniejszej grupy znaczenie miały udogodnienia takie jak wysokość czesnego czy dostępność akademików i obowiązujące w nich opłaty.

Resort edukacji pod koniec października 2022 r. opublikował wyniki rekrutacji na studia na rok akademicki 2022/2023 w nadzorowanych przez siebie uczelniach. Zgodnie z danymi zaprezentowanymi przez ministerstwo najchętniej wybieranymi kierunkami studiów na studiach stacjonarnych pierwszego stopnia i jednolitych studiach magisterskich były: informatyka, psychologia, zarządzanie, prawo, kierunek lekarski z wyłączeniem uczelni medycznych, które są nadzorowane przez Ministra Zdrowia, ekonomia, budownictwo, finanse i rachunkowość oraz filologia angielska. Te najpopularniejsze kierunki nie budzą wątpliwości – kandydatom zależy na tym, żeby po studiach móc łatwo znaleźć pracę i aby była dobrze płatna. I nie ma w tym nic złego, ale kierowanie się wyłącznie potencjalnymi zarobkami bywa zgubne. Nawet gdy konkretny zawód dość szybko daje komfort finansowy – wręcz gwarantuje wysokie dochody, wcale nie musi być stworzony dla ciebie.

Poza tym nie należy wybierać studiów, tylko dlatego, że jakiś kierunek jest popularny, ma opinię najlepszego, ciekawego albo łatwego, idą na niego Twoi koledzy albo tak mówią Ci rodzice. To nie rodzice czy znajomi będą przez kilka lat uczyć się czegoś, co ich do końca nie interesuje, a później pracować w zawodzie, który nie daje im satysfakcji. Pamiętaj – to twoje życie i tu liczysz się ty.

Wróćmy do kwestii predyspozycji. Zdarza się, że młodzi ludzie interesują się jakąś dziedziną od dawna. Na przykład od zawsze marzą o zostaniu lekarzami, dlatego dosłownie pochłaniają artykuły medyczne i wybierają profil biologiczno-chemiczny w liceum albo planują zostać dziennikarzami i działają w szkolnych a później lokalnych gazetach, prowadzą swojego bloga oraz z powodzeniem biorą udział w konkursach pisarskich – słowem robią wszystko, żeby dążyć do celu. Takie osoby zdają sobie sprawę, w czym są dobre i co chcą robić. Znajdą swoje predyspozycje – pewnie większość z nich wymienia je z łatwością. A co z tymi, które nie mają tak sprecyzowanych planów i nie wiedzą, co należy do ich mocnych stron?

Jeżeli jesteś w tej ostatniej grupie, możesz określić swoje predyspozycje zawodowe, rozwiązując testy sprawdzające umiejętności i talenty. Część testów jest dostępnych online za

darmo, za inne trzeba zapłacić. Kilka pytań, które możesz sobie zadać opisaliśmy na początku tego materiału.

Czy optaca się zmienić zdanie?

A co z osobami, które świadomie podjęły decyzję o wyborze studiów, ale ten wybór mimo wszystko okazał się nietrafiony? Wbrew pozorom takie sytuacje zdarzają się dość często. Jeżeli na przykład po dwóch miesiącach, pierwszej sesji egzaminacyjnej albo pierwszym roku czujesz, że to jednak nie to, masz dwie opcje. Albo zmieniasz kierunek, albo kończysz studia pierwszego stopnia z tytułem licencjata lub inżyniera i zaczynasz studia drugiego stopnia gdzie indziej. Która droga jest najkorzystniejsza?

Z praktycznego punktu widzenia najlepiej zmienić kierunek po pierwszym semestrze. Dlaczego? Ponieważ z jednej strony dajesz sobie czas, żeby upewnić się w swojej decyzji – może jednak okaże się, że tylko okres adaptacyjny był taki trudny, a później będzie lepiej? Z drugiej na część kierunków prowadzone są nabory od semestru letniego, więc masz tylko pół roku różnicy w stosunku do osób, z którymi zaczynałeś studia.

Nie oznacza to, że nie warto zdecydować się na zmianę na przykład po roku. Jeżeli pierwotnie wybrany kierunek rozmija się całkowicie z twoimi wyobrażeniami, jesteś niezadowolony i niezainteresowany tym, co się dzieje na uczelni, możesz przystąpić do rekrutacji w kolejnym roku akademickim. Jediną konsekwencją takiej decyzji będzie strata czasu, chociaż słowo strata nie do końca tu pasuje. W końcu każde doświadczenie czegoś nas uczy.

Nie brakuje również takich osób, które mimo braku zainteresowania kierunkiem kończą go, żeby mieć wykształcenie wyższe, a później wybierają studia magisterskie z zupełnie innej dziedziny. To całkiem dobre rozwiązanie, bo w ten sposób zdobywa się szerszą wiedzę i ma się większe perspektywy. Ale uwaga, zazwyczaj do podjęcia studiów magisterskich na innym wydziale wymagane jest zdanie egzaminów wstępnych.

Pamiętaj, że po ukończeniu studiów nie jesteś zmuszony do pracy w konkretnym zawodzie. Co prawda są kierunki silnie warunkujące drogę zawodową – tak dzieje się w przypadku medycyny, prawa czy informatyki, ale otrzymanie dyplomu na przykład z filologii angielskiej nie powoduje, że musisz być nauczycielem albo tłumaczem. Z powodzeniem możesz pracować na innym stanowisku, a doskonałą znajomość języka wykorzystywać w codziennej komunikacji z zagranicznymi klientami lub współpracownikami.

A może warto rozwijać się samemu?

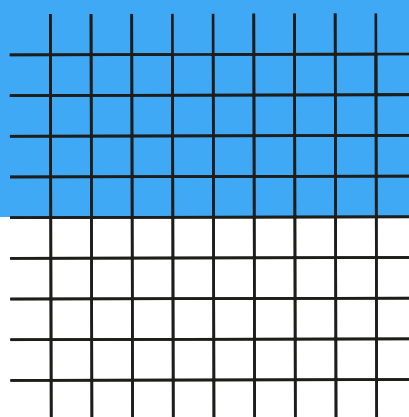
Na koniec chcemy ci napisać, że niezależnie od tego, jaką drogę wybierzesz, dzisiejszy świat jest bardzo dynamiczny. Możesz więc teraz odpowiedzieć sobie na różne pytania, ale niestety zmiany w gospodarce, technologii czy środowisku, których nie jesteśmy w stanie teraz nawet przewidzieć, mogą spowodować, że wybory, które aktualnie podejmujemy, nie będą mieć racji bytu.

Nie przejmuj się tym jednak zbyt mocno i opieraj swoje decyzje na analizie. Oczywiście jesteś w stanie sprawdzić listę zawodów, które według naukowców zostaną w pełni zastąpione przez sztuczną inteligencję. Specjaliści z Oxfordu przewidują, że: kierowcy tirów, ochroniarze, osoby zatrudnione w centrach obsługi klienta, recepcjonistki, kasjerki, telemarketerki, bibliotekarze czy kurierzy znikną z rynku. Nie są jednak w stanie dokładnie przewidzieć kiedy to nastąpi, ponieważ dziś trwa dyskusja o tym, jak głęboko sztuczna inteligencja może ingerować w nasze życie. Dodatkowo na ich miejsce pojawią się nowe zawody, które posłużą do zarządzania AI.

To, co jest pewne, to że musisz zadbać o swój rozwój i być przygotowanym na to, że w trakcie życia zawodowego, możesz być zmuszony zmienić zawód. Dlatego dbaj cały czas o swoją wiedzę i stymuluj mózg do łatwiejszego jej przyswajania. W tym mogą pomóc ci wszelkiego rodzaju kursy, które są dostępne online. Mogą one również zastąpić w jakimś stopniu studia. Być może w zawodzie, który chcesz wykonywać są one ważniejsze od wieloletniej nauki. Mowa tutaj o Masowych Otwartych Kursach Internetowych (ang. Massive Open Online Courses, MOOC). Te - w większości - dostępne bezpłatnie szkolenia pomogą Ci poznać nowe umiejętności i dadzą szansę na rozwój.

Sprawdź więc najpopularniejsze platformy, na których znajdziesz przeróżną wiedzę. Cztery największe to:

- ✦ [Coursera](#)
- ✦ [edX](#)
- ✦ [FutureLearn](#)
- ✦ [Udemy](#)



Na zakończenie lekcji wykonaj dwa ćwiczenia, które być może pomogą Ci w odpowiedzi na pytanie “Jak świadomie kształtować swoją przyszłość?”.

Ćwiczenie 1:

Wykonaj [bezpłatny test](#) predyspozycji zawodowych,

Ćwiczenie 2:

Wysłuchaj [podcastu Matematma](#) dotyczącego tego “Czy warto iść na studia po maturze?”.